

Wpisany przez Jan Nowak-Stawowy, Piotr Drohicki
czwartek, 13 września 2012 09:40



W Abbeville Stalin dostał więc od Wielkiej Brytanii i Francji zielone światło do wypełnienia zobowiązań sojuszniczych wobec III Rzeszy zawartych w Pakcie Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 r. Wcześniej było to niemożliwe, ponieważ losy wojny nie były jeszcze rozstrzygnięte. Poza tym dysponujący dużą, lecz bez dobrego dowództwa, armią Stalin realnie obawiał się oporu wojsk polskich. W tej sytuacji, chociaż Niemcy już od 8 września nalegali na szybkie włączenie się ZSRR do wojny, Stalin czekał na rozwój sytuacji obserwując postępy Wehrmachtu i poczynania „sojuszników” Polski.



Wrzesień obfituje w ważne dla nas rocznice. Wszyscy pamiętamy o rocznicy agresji Niemiec na Polskę, wielu pamięta o rocznicy agresji Rosji na Polskę, niewielu natomiast pamięta o rocznicy zwycięstwa Króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem, a tylko nieliczni pamiętają o rocznicy wydarzenia, które powinno było nam w pełni uświadomić, że powinniśmy liczyć tylko na siebie.

Kiedy fatalnie dowodzone polskie wojska toczyły rozpaczliwy bój z niemieckim Wehrmachtem, 12 września 1939 r. zebrana we francuskim mieście Abbeville francusko-brytyjska Najwyższa

Wpisany przez Jan Nowak-Stawowy, Piotr Drohicki
czwartek, 13 września 2012 09:40

Rada Wojenna zdecydowała o niepodejmowaniu generalnej ofensywy lądowej na froncie zachodnim i działań powietrznych nad Niemcami. Podjęcie tej decyzji było złamaniem zobowiązań wynikających z umów sojuszniczych, w szczególności zaś z konwencji wojskowej do sojuszu polsko-francuskiego i układu polsko-brytyjskiego z 25 sierpnia 1939 r. Choć decyzja ta miała niezwykle istotne znaczenia dla Polski (opracowany przez polskie dowództwo plan obrony oparty był na założeniu, że w piętnastym dniu od mobilizacji sojusznicy przejdą do ofensywy) rząd polski nie został o niej poinformowany. Za to o przebiegu i rezultatach konferencji był doskonale i na bieżąco informowany Józef Stalin – ostatecznie na konferencji obecnych było dwóch agentów NKWD w randze ministrów w rządzie francuskim.

W Abbeville Stalin dostał więc od Wielkiej Brytanii i Francji zielone światło do wypełnienia zobowiązań sojuszniczych wobec III Rzeszy zawartych w Pakcie Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 r. Wcześniej było to niemożliwe, ponieważ losy wojny nie były jeszcze rozstrzygnięte. Poza tym dysponujący dużą, lecz bez dobrego dowództwa, armią Stalin realnie obawiał się oporu wojsk polskich. W tej sytuacji, chociaż Niemcy już od 8 września nalegali na szybkie włączenie się ZSRR do wojny, Stalin czekał na rozwój sytuacji obserwując postępy Wehrmachtu i poczynania „sojuszników” Polski.



Z chwilą, gdy Wielka Brytania i Francja dopuściły się wobec Polski zdrady, dla Stalina wszystko stało się jasne. Począł jeszcze kilka dni, aby Niemcy i Polska wykrwawiły się jeszcze bardziej i prawie bez walki zajął w aurance „wyzwolicielem” ponad połowę terytorium Polski. Zamiast więc odsiecz z zachodu nadeszła agresja ze wschodu, którą zawdzięczaliśmy naszym „sojusznikom” w równym stopniu, jak Niemcom. Jest wielce prawdopodobne, że gdyby Francja i Wielka Brytania uderzyły na Niemcy, czego ostrożny Stalin do 12 września nie mógł wykluczyć, czekałby on dalej, obserwując rozwój sytuacji i budując potęgę Armii Czerwonej. Konkludując – o agresji ZSRR na Polskę przesądziły ustalenia „sojuszników” Polski w Abbeville, zaś o jej terminie zdecydowały postępy Wehrmachtu.



W 1940 roku miejscowość Abbeville zasłynęła raz jeszcze jako miejsce kolejnej kompromitującej porażki Francuzów i Brytyjczyków. W dniu 19 maja 1940 r., czyli zaledwie 9 dni po rozpoczęciu przez Niemców ataku na Belgię, Holandię i Francję, do Abbeville dotarły pierwsze oddziały XIX korpusu pancernego gen. Heinza Guderiana. Zgrupowanie to prowadziło błyskawiczny atak przez Ardeny w stronę kanału La Manche. Pokonując ponad 350 km i osiagając Abbeville, szpica Guderiana rozcięła na pół siły francuskie i brytyjsko-belgijskie, zamykając w kotle angielski korpus ekspedycyjny, który później zmuszony był ewakuować się przez port w Dunkierce do Anglii.

Paradoksem jest, że miejscowość, która jest symbolem zdrady Polski przez jej francusko-brytyjskich sojuszników, została wyzwolona właśnie przez Polaków walczących w 1 Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka. Stało się to 3 września 1944 r., czyli w czasie, gdy w Warszawie trwało powstanie. Polscy żołnierze raz jeszcze doświadczyli ponurego paradoksu historii – zamiast pomagać walczącym samotnie powstańcom w kraju, musieli wyzwalać terytorium sojusznika, który zdradził nas w 1939 roku.

Układ o pomocy wzajemnej między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej

25 sierpnia 1939
AGREED POLISH TEXT

Rząd Polski i Rząd Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, pragnąc oprzeć na stałej podstawie współpracę między swymi krajami, wynikającą z zapewnień pomocy wzajemnej o charakterze obronnym, które już wymieniły, postanowiły zawrzeć Układ w tym celu i wyznaczyły na swych Pełnomocników:

Rząd Polski:

Jego Ekscelencję Pana Edwarda Raczyńskiego, Ambasadora Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie,

Rząd Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej:

Jaśnie Wielmożnego Wicehrabiego Halifaxa, K.G., G.C.S.I., G.C.L.E., Głównego Sekretarza Stanu dla Spraw Zagranicznych,

którzy, po wymianie swych pełnomocnictw, uznanych za będące w dobrej i należytej formie,

zgodzili się na następujące postanowienia:

Artykuł 1

W razie gdyby jedna ze stron umawiających się znalazła się w działaniach wojennych w stosunku do jednego z mocarstw europejskich na skutek agresji tego ostatniego przeciwko tejże stronie umawiającej się, druga strona umawiająca się udzieli bezzwłocznie stronie umawiającej się znajdującej się w działaniach wojennych wszelkiej pomocy i poparcia będących w jej mocy.

Artykuł 2

(1) Postanowienia Artykułu 1 stosują się również w razie jakiegokolwiek bądź akcji jednego z mocarstw europejskich, która by zagrażała wyraźnie, pośrednio lub bezpośrednio, niezawisłości jednej ze stron umawiających się, a która by była tego rodzaju, że ta strona umawiająca się uważałaby za żywotne przeciwstawić się jej swymi siłami zbrojnymi.

(2) Jeżeli jedna ze stron umawiających, się znalazłaby się w działaniach wojennych w stosunku do jednego z mocarstw europejskich na skutek akcji tego ostatniego, zagrażającej niezawisłości albo neutralności jednego z trzecich państw europejskich w ten sposób, że stanowiłaby wyraźną groźbę dla bezpieczeństwa tej strony umawiającej się, postanowienia Artykułu 1 będą się stosować, jednakże bez uszczerbku dla praw danego państwa trzeciego.

Artykuł 3

Jeżeli jedno z mocarstw europejskich czyniłoby próby podważenia niezawisłości Jednej ze stron umawiających się środkami gospodarczego przenikania albo w jakikolwiek inny sposób, strony umawiające się udzielał sobie wzajemnego poparcia w przeciwstawieniu się takim próbom. Jeżeliby to mocarstwo rozpoczęło następnie działania wojenne przeciw jednej ze stron umawiających się, postanowienia 'Artykułu 1 będą się stosować.

Artykuł 4

Sposoby stosowania zobowiązań pomocy wzajemnej, przewidzianych w niniejszym Układzie, są określane między kompetentnymi władzami wojskowymi, morskimi i lotniczymi umawiających się stron.

Artykuł 5

Bez uszczerbku dla sformułowanych powyżej zobowiązań umawiających się stron udzielenia sobie natychmiast wzajemnie pomocy i poparcia w chwili rozpoczęcia działań wojennych, umawiające się strony będą, wymieniać pełne i szybkie informacje na temat każdego wydarzenia, które by mogło zagrażać nich niezawisłości, a w szczególności na temat każdego wydarzenia mogącego grozić zastosowaniem powyższych zobowiązań.

Artykuł 6

(1) Umawiające się strony będą sobie wzajemnie komunikować teksty zobowiązań pomocy przeciw agresji, które zaciągnęły albo mogłyby zaciągnąć w przyszłości w stosunku do państw trzecich.

(2) W razie gdyby jedna ze stron umawiających się zamierzała zaciągnąć nowe zobowiązania tego rodzaju po wejściu w życie niniejszego Układu, będzie obowiązana z uwagi na dobre

działanie tego ostatniego powiadomić o tym drugą umawiającą się stronę.

(3) Nowe zobowiązania, które by strony umawiające się mogły zaciągnąć w przyszłości, nie powinny ani ograniczać ich wzajemnych obowiązków określonych niniejszym Układem, ani stwarzać pośrednio nowych obowiązków między stroną umawiającą się, nie uczestniczącą w tych zobowiązaniach, a państwami trzecimi.

Artykuł 7

Jeżeliby strony umawiające się znalazły się w działaniach wojennych na skutek zastosowania niniejszego Układu, to nie zawrą one ani rozejmu, ani traktatu pokoju, jak tylko za wspólnym porozumieniem.

Artykuł 8

Niniejszy Układ jest zawarty na okres 5 lat.

Jeżeli nie będzie wypowiedziany na 6 miesięcy przed upływem tego okresu, pozostanie nadal w mocy, przy czym każda umawiająca się strona będzie miała wówczas prawo wypowiedzieć go w każdej chwili za sześć-miesięcznym uprzedzeniem.

Niniejszy Układ wchodzi w życie w chwili podpisania.

Na dowód czego wyżej wymienieni pełnomocnicy podpisali niniejszy Układ i wycisnęli na nim swoje pieczęcie.

Sporządzone w języku angielskim w Londynie w dwóch egzemplarzach oryginalnych, dnia 25 sierpnia 1939 roku. Polski tekst będzie następnie ustalony między stronami umawiającymi się i oba teksty będą wówczas jednakowo miarodajne.

/-/ EDWARD RACZYŃSKI

/-/ HALIFAX

Tajny protokół

Załączony do układu o pomocy wzajemnej,

podpisany w Londynie dnia 25 sierpnia 1939

Rząd Polski i Rząd Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii zgodnie

uważają następującą wykładnię Układu o Pomocy Wzajemnej, podpisanego w dniu dzisiejszym, jako jedyną autentyczną i obowiązującą:

1.
 - (a) Przez określenie "jedno z mocarstw europejskich" używane w Układzie należy rozumieć Niemcy.
 - (b) W razie akcji w rozumieniu Artykułu 1-ego albo 2-ego Układu ze strony mocarstwa europejskiego innego niż Niemcy, umawiające się strony będą się konsultować co do środków, które mają być wspólnie zastosowane.
2.
 - (a) Oba Rządy będą określać od czasu do czasu, za wspólną zgodą, hipotetyczne wypadki akcji Niemiec, wchodzące w zakres Artykułu 2-ego powyższego Układu.
 - (b) Aż do chwili, kiedy oba Rządy zgodziły się na zmianę następujących postanowień niniejszego paragrafu, będą one uważać: że wypadek przewidziany w paragrafie (1) Artykułu 2-ego Układu dotyczy Wolnego Miasta Gdańska i że wypadki przewidziane w paragrafie (2) Artykułu 2-ego dotyczą Belgii, Holandii i Litwy.
 - (c) Łotwa i Estonia będą uważane przez oba Rządy jako objęte listą państw przewidzianych w paragrafie (2) Artykułu 2-ego z chwilą, kiedy Układ o Pomocy Wzajemnej między Zjednoczonym Królestwem a jednym z państw trzecich, obejmujący te dwa kraje, wejdzie w życie.
 - (d) Jeśli chodzi o Rumunię, Rząd Zjednoczonego Królestwa powołuje się na gwarancję, której udzielił temu krajowi; a Rząd Polski powołuje się na wzajemne zobowiązania aliansu polsko-rumuńskiego, którego Polska nigdy nie uważała za nie do pogodzenia ze swą tradycyjną przyjaźnią dla Węgier.
3. Zobowiązania, o których mowa w Artykule 6-ym Układu, jeżeli by miały być zawarte przez jedną z umawiających się stron z państwami trzecimi, musiałyby koniecznie być ujęte w ten sposób, ażeby ich wykonanie nie mogło nigdy naruszyć suwerenności ani nietykalności terytorialnej drugiej umawiającej się strony.
4. Niniejszy Protokół stanowi nierozdzielną część Układu z dnia dzisiejszego, którego zakresu nie przekracza.

Na dowód czego niżej podpisani pełnomocnicy podpisali niniejszy Protokół.

Sporządzono w języku angielskim w Londynie w dwóch egzemplarzach oryginalnych, dnia 25 sierpnia 1939 roku. Polski tekst będzie następnie ustalony między stronami umawiającymi się i oba teksty będą wówczas jednakowo miarodajne.

(L.S.) EDWARD RACZYŃSKI
(L.S.) HALIFAX

Protokół końcowy francusko-polskich rozmów sztabowych przeprowadzonych w dniach 15-17 maja 1939

Paryż 19 maja 1939 r.

Ścisłe tajne

Francuskie i polskie Dowództwa Naczelne, działając w ramach decyzji powziętych przez oba rządy, po:

- a) zapoznaniu się ze swoimi punktami widzenia na niemieckie siły i możliwości strategiczne;
- b) wymianie informacji o celach Wojska Polskiego i Armii Francuskiej oraz o ich możliwościach w zakresie mobilizacji i koncentracji ustaliły, co następuje:

I. W wypadku agresji niemieckiej przeciwko Polsce lub w wypadku zagrożenia żywotnych interesów Polski w Gdańsku, co wywołałoby zbrojną akcję Polski, Francuskie Siły Zbrojne rozpoczną automatycznie działania w sposób następujący:

- 1. Francja podejmie natychmiast działania powietrzne zgodnie z uprzednio ustalonym planem.
- 2. Gdy tylko część sił francuskich będzie gotowa (około trzeciego dnia I +), Francja stopniowo przystąpi do działań ofensywnych o ograniczonych celach.
- 3. Gdy tylko zaznaczy się główny wysiłek niemiecki przeciw Polsce, Francja głównymi siłami rozpocznie działania ofensywne przeciwko Niemcom (poczynając od piętnastego dnia I +).

II. W pierwszej fazie wojny Polska zaangażuje całość swych sił w działaniach obronnych przeciwko Niemcom, przechodząc do działań ofensywnych, gdy tylko okoliczności pozwolą, na ogólnych warunkach uzgodnionych przez oba Dowództwa.

III. Na odwrót, jeśli gros sił niemieckich zaatakuje Francję, w szczególności przez Belgię lub Szwajcarię, co pociągnie za sobą wszczęcie działań zbrojnych przez armię francuską, Wojsko Polskie będzie dokładać wszelkich starań, by związać możliwie największą część sił niemieckich, na ogólnych warunkach uzgodnionych przez oba Dowództwa.

IV. Aby wzmocnić uzbrojenie i wyposażenie Polskich Sił Zbrojnych, oba Dowództwa Naczelne uznają za konieczne we wspólnym interesie natychmiastowe przyjsie przez Francję z pomocą materiałową i finansową rządowi polskiemu. Pomoc ta pozwoli wydlatnie zwiększyć siły Wojska Polskiego i rozwinąć w Polsce przemysł wojenny, tak na potrzeby Wojska Polskiego, jak i na potrzeby jego sojuszników na wschodnim teatrze działań wojennych.

V. Oba Dowództwa Naczelne uważają za niezbędne kontynuowanie bardziej szczegółowych rokowań, mających na celu rozpracowanie wytycznych zawartych w niniejszym protokole.

Tadeusz Kasprzycki , gen. dyw.
Maurice Gamelin, gen.

Fragment tajnych postanowień z pierwszego posiedzenia Najwyższej Rady Wojennej w Abbeville

[za: François Bédarida, *La stratégie secrète de la drôle guerre. La Conseil Suprême Interallié. Septembre 1939 - Avril 1940*, Paris 1979]

Uczestnicy posiedzenia:

GB: N. Chamberlain, lord Chatfield, gen. maj. Ismay, A.N. Rucker, kmdr. A.W. Clarke, W. G. Lawford

Francja: E. Daladier, gen. Gamelin, gen. Jamet, gen. Decamp, kpt. Silhol

CONCLUSIONS

ABBEVILLE, 12 SEPTEMBRE 1939

1. Le Conseil enregistre avec satisfaction:

- a) que, tant en France qu'en Grande-Bretagne, l'opinion publique est en complet accord avec le gouvernement de son pays;
- b) que, dans les deux pays, on estime que les Alliés ne seraient en mesure de négocier la paix qu'avec un gouvernement sur la parole duquel on puisse se reposer;
- c) que la solidarité franco-britannique n'a jamais été plus solide qu'à l'heure présente.

2. Le Conseil est mis au courant des mesures prises dans les deux pays en vue de mobiliser l'ensemble de leurs ressources industrielles pour la continuation de la guerre. Il a été insisté sur la nécessité d'une action coordonnée des deux gouvernements dans ce domaine.

3. En ce qui concerne les opérations militaires à conduire par les Alliés, on est d'accord pour estimer que:

- a) le temps joue en faveur des Alliés;
- b) des opérations offensives de grande envergure ne doivent pas être entreprises par les armées alliées sur le front occidental à l'ouverture des hostilités;
- c) les forces aériennes des Alliés doivent s'abstenir pour le moment d'attaquer des objectifs situés en Allemagne, eu égard au risque encouru de faire des victimes parmi les populations civiles ; mais que des représailles immédiates doivent être exercées dans le cas où des forces aériennes allemandes se livreraient à des attaques de cette nature en France ou en Grande-Bretagne;
- d) les Alliés ne peuvent rien pour empêcher l'invasion de la Pologne;
- e) en dépit de ce qui est dit au paragraphe ci-dessus, il importe de main-tenir si possible en existence un front polonais ; et qu'à cette fin les Alliés doivent faire de leur mieux pour envoyer du matériel de guerre en Pologne à travers la Roumanie.

4. Le Conseil est d'accord pour estimer qu'il est très important, du point de vue militaire, que l'Italie reste neutre, et que, par conséquent, elle demande à être traitée avec beaucoup de prudence. Il est porté à sa connaissance que c'est pour cette raison que le gouvernement britannique a refusé d'introduire dans le projet de traité anglo-turc des termes qui puissent faire naître l'impression que le traité soit particulièrement dirigé contre l'Italie.

5. Le Conseil enregistre que la France, comme la Grande-Bretagne, ont toutes deux entamé des négociations commerciales avec l'Italie.

6. Le Conseil discute l'attitude des différents pays balkaniques, et insiste sur la nécessité de s'assurer que la Turquie est du côté des Alliés.

7. Le Conseil est informé que la mission du général Weygand en Proche-Orient a pour but d'étudier les dispositions à prendre sur le front balkanique pour faire face aux deux éventualités d'une intervention italienne ou d'une avance allemande à travers les Balkans. On fait ressortir combien il est important que ces sûretés soient prises sans paraître au grand jour et ne puis-sent pas être considérées par l'Italie comme dirigées contre elle.

8. Le Conseil est d'accord pour estimer que l'Espagne, malgré son orientation vers l'Italie, restera probablement neutre.

9. Le Conseil est tenu au courant de l'arrivée des troupes britanniques en France conformément au plan établi. On souligne à nouveau l'intérêt qu'il y a à éviter des opérations de grande envergure sur le front occidental avant le printemps ; à cette époque, les forces britanniques et françaises seront beaucoup plus avancées dans leur préparation.

10. Le Conseil enregistre avec satisfaction que les pertes dues à la guerre sous-marine n'ont pas été aussi lourdes qu'on aurait pu le craindre et que la défense s'organise progressivement contre cette menace.

11. Le Conseil est informé du bon fonctionnement des liaisons établies entre les forces françaises et britanniques.

Boże, strzeż mnie od przyjaciół. Abbeville – zdrada czy lekcja realnej polityki

Wpisany przez Jan Nowak-Stawowy, Piotr Drohicki
czwartek, 13 września 2012 09:40

Au terme de la réunion, la rédaction d'un communiqué destiné à la presse a été discutée. Une copie de la version britannique, publiée après le retour du Premier ministre à Londres, est jointe en annexe.

